Cena numeru mk. 20.
Nr. 98.
Środa 3 Maja 1922 r.
Na G. Śląsku fen. 50.
Rok XIII.

CENY OGŁOSZEŃ: Na I stronie wiersz milimetrowy mk. 90 — na III stronie mk. 75 — na IV mk. 50 — Nadesłane mk. 125— Drobne ogłoszenia po mk. 20 za wyraz. Ogłoszenia pozamiejscowe o 50 proc. zagraniczne 100 proc. d[illegible]ej.

W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe.

[Re]dakcja i administracja główna mieści się pod Nr. 4 przy ul. Piłsudskiego w Sosnowcu.

ISKRA

Adres dla listów i depesz „ISKRA", Sosnowiec.

Prenumerata wynosi: Z odnoszeniem miesięcznie

mk. 300.

Z przesyłką pocztową mk. 350 miesięcznie.

Oddziały własne: W Będzinie, w Dąbrowie i w Szopienicach na G. Śląsku.

Dziennik polityczny, społeczny i literacki.

Dąbrowa. Sienkiewicza 6, Telefon 73. Będzin, Małachowskiego 9, Telefon 84. Sosnowiec. Piłsudskiego 4. Telefon 64.

* * *

Ze zbiegiem wydarzeń, z Bożego zrządzenia
Spełniły się wielkie dla Polski pragnienia,
Bo Bóg miał na względzie naród przygnębiony
I skruszył zaborczych gnębicieli trony.
A Polska uśpiona do życia powstała
Lecz znów ją napadła złowroga nawała!
W ów czas się wzbił w górę polski Orzeł Biały
Prowadząc w bój hufce na odsiecz nawały.
Z wielkim poświęceniem dzielnych Polski synów
Dokonano świetnych bohaterskich czynów.
Dowiodła Warszawy i Lwowa obrona,
Ze polskiego ducha już wróg nie pokona!
Niech żyje Lwów, Wilno, Śląsk, Poznań, Warszawa,
Rzeczyposoolitej Polskiej godło: sława!
Niech konstytucyjny dzień „Trzeciego Maja"
Miłością Ojczyzny wszystkie stany spaja.

PIOTR ROKICKI.

„TRZECI MAJ".

Sosnowiec, 3 maja.

To dzień święta narodowego.

Święto godne polaka.

Bo jest ten „Trzeci Maj" wieczystą pamiątką wyzwolenia ze szkodliwych wiekowych przesądów i nałogów ducha polskiego, tryumfalnym zapoczątkowaniem dzieła uobywatelnienia wszystkich warstw narodowych, świadectwem, że egoizm osobisty, stanowy czy klasowy, zawsze dozna porażki i ustąpi przed potrzebą służenia Polsce, która jedna tylko dla obywatela jest wieczną, niepożytą i nienaruszalną świętością.

W dzisiejszym okresie budowania odrodzonej Ojczyzny, kiedy tyle zdrożności partyjnych i bezeceństw klasowych zatruwa ducha narodu, kiedy wśród mas grasuje bezkarnie aż za wielu uwodzicieli, którzy mienią się opiekunami i zbawcami ludu, a w istocie są jego najgorszymi wrogami, bo sieją rozbrat i nienawiść, i, grając na materjalnych jeno osobistych korzyściach poszczególnych warstw narodowych, burzą zasadę zgodnej harmonijnej pracy dla przyszłości narodu—do postępowania w myśl szczytnych i dobroczynnych haseł i wskazań Konstytucji 3 Maja trzeba ustawicznie nawoływać.

Wiara w wielką i wspaniałą przyszłość narodu przebija z tego dzieła, bo istotnie konstytucja majowa była siejbą pod przyszłe żniwo Polski.

A choć na to lato żniwne czekaliśmy aż pięć ćwierćwieczy, to jednak dziś ono nadeszło.

I nie zapomni nigdy naród polski o tych oraczach zbożnych i kraj miłujących i jak obecna nasza konstytucja z ducha tamtej się zrodziła, tak wielkość i potęga Polski tylko z głębokich nauk, płynących z tej wiekopomnej Konstytucji narodzić się może ku sławie narodu polskiego i pożytkowi całej ludzkości.

Br. Knothe.

Z raju bolszewickiego.

Rabunek w kościołach. — Ludożerstwo.

Sosnowiec, 3 maja.

Dnia 18 z m. Kamieniec i okolica były widownią niesłychanych gwałtów bolszewickich w związku z zarządzoną rekwizycją kosztowności kościołów katolickich. Od 12 z. m. ludność katolicka żyła w ciągłym oczekiwaniu, dowiedziano się bowiem o czynionych przez władze sowieckie rekwizycjach po kościołach złota i kosztowności.

W dniu 18 kwietnia szereg sowieckich dygnitarzy Kamieńca udał się do kościoła katedralnego dla zabrania zarejestrowanych poprzednio kosztowności. Tłum pobożnych zebrał się przed kościołem, którego drzwi zamknięto. Przybyłych dygnitarzy proszono o zaniechanie obdzierania czczonych przez ludność obrazów. Odpowiedzią była groźba wysadzenia drzwi granatami. Na to wzburzony tłum wyrzucił dygnitarzy z cmentarza kościelnego, jednego zaś nazwiskiem Schoeneisen (!), grożącego rewolwerem rzucono na ziemię. Wobec groźnej postawy tłumu, dygnitarze uciekli, poczym na posiedzeniu nadzwyczajnym „ispołkomu" zadecydowano stłumić wystąpienie polaków. W kilka godzin potym oddział kozaków wdarł się na cmentarz kościoła, otoczonego tłumem wiernych, bijąc nahajami i tratując końmi. Grupy wiernych, pilnujące innych kościołów: ormiańskiego, tryni tarzy i dominikanow, na wieść o pogromie pod kościołem katedralnym poczęły uciekać. Uciekających wyłapywali uwijający się po mieście „czekiści". Aresztowano między innymi ks. Niedzielskiego, pp: Wirka, Koronickiego, Gipsa, Komarnickiego, Dzikowskiego i wielu innych. Dalszy los aresztowanych na razie nieznany.

Oto nowy przyczynek do krwawej sowieckiej rzeczywistości W Genui Cziczerin i inni dygnitarze biesiadują razem z katolickim arcybiskupem, któremu obiecują otwarcie terenów republik sowieckich dla pracy katolickiej, przyrzekając jej pomoc i poszanowanie. Niechże się dowie tedy ów genueński biskup, jak wygląda poszanowanie kościoła katolickiego na terytorjum władzy sowieckiej.

„Izwiestja" stwierdzają dziś już oficjalnie o wypadkach ludożerstwa, szerzącego się zwłaszcza na południu Rosji.

Prasa odeska przepełniona jest wiadomościami o zastraszająco szerzącym się ludożerstwie.

Powstały tam specjalne bandy, uprawiające handel mięsem ludzkim.

Bandy te bądź porywają „na mięso" małe dzieci, bądź mordują osoby dorosłe, których mięso sprzedają na bazarach. Miejscowe władze bolszewickie są bezsilne. „Dajcie chleba" krzyczą ludożercy, pozwani do sądu. W pewnym wypadku przed sądem w Odesie, stanęli dwaj tatarzy, którzy zamordowali brata swego poczym go pożarli. Sprawa znalazła się tylko dla tego w sądzie, że mordercy przy podziale mięsa z zamordowanego brata, pokłócili się z sobą o to, komu się lepszy kęs należy.

WIEŚCI WAŻNE.

(Z pism i depesz wczorajszych)

— „Słowo Polskie" donosi ze Lwowa, że akt oskarżenia przeciw funkcjonarjuszom „Puzappu" obejmuje 30 kilka grubych tomów. Rozprawa przeciw obwinionym w tej sprawie odbędzie się prawdopodobnie w końcu maja.

— Nieuregulowanie należyte stosunków granicznych pomiędzy czeską a polską częścią Śląska Cieszyńskiego nie przestaje być wrzodem jątrzącym społeczeństwo tutejsze. Czesi, którym bardzo zależy na jak najściślejszym odgraniczeniu zaboru czeskiego od pnia macierzy polskiej, mnożą na każdym kroku trudności i formalności, połączone z przejściem granicy.

Zarówno w Cieszynie jak i Bielsku zauważyć się daje w ostatnich miesiącach stale zmiejszająca się frekwencja do teatru niemieckiego. W teatrze niemieckim w Cieszynie przedstawienia niemieckie zredukowane zostały do połowy dni w tygodniu a resztę wypełniają polskie przedstawienia, zjeżdżają tu stale co perę dni trupy artystów teatru im. Słowackiego z Krakowa. W Bielsku miejscowy komitet teatralny niemiecki uchwalił zwinąć operę niemiecką z powodu nadmiernego deficytu a utrzymać tylko dramat. Nadchodzi pora działania dla tutejszego polskiego tow. teatralnego.

— Sąd okręgowy częstochowski został przeniesiony do Piotrkowa. Do sądu tego przyłączono także okręgi: rawski i tomaszowski.

— „Daily Telegraph" donosi z Genui, że panuje tam nieprzyjemne poczucie, iż konferencja zbliża się do nowego kryzysu. Obiega też pogłoska, że delegacja sowiecka już z góry postanowiła odrzucić warunki noty sprzymierzeńców, która wprawdzie nie jest dotychczas doręczona, ale która, według przypuszczeń, zażąda od sowietów deklaracji co do tego, co rząd moskiewski jest gotów zaofiarować wzamian za ustępstwa na rzecz Rosji.

— „Petit Parisien" donosi z Genui: Wobec sytuacji, powstałej z powodu ultimatum rosyjskiego, należy się liczyć z dużymi trudnościami w sprawie rosyjskiej. Wina z powodu krytycznego przesilenia w Genui spada wyłącznie na barki rosyjskiej delegacji. Szczególnie ostatni list Cziczerina do de Facty jest jaskrawym dowodem, że rosjanie przyjechali do Genui nawet nie tyle dla uzyskania uznania sowietów de jure, jak dla otrzymania pieniędzy dla dalszych swych rządów.

— Z kół delegacji sowieckiej dowiadują się, że delegacja ta zamierza wyzyskać przerwę w obradach zjazdu w ten sposób, by prowadzić odrębne rokowania z różnymi państwami.

— Komitet niemiecki dla Górnego Śląska wydał odezwę do ludności wzywającą do utrzymania spokoju na Górnym Śląsku.

Niesłychany popłoch na giełdzie faktorskiej.

Warszawa, 2 maja.

Zaaresztowanie faktorów, handlujących pozwoleniami na wywóz produktów żywnościowych zagranicę, wywołało niesłychany popłoch wśród wszelkiego rodzaju aferzystów i „kombinatorów".

Wszystkie cukiernie, gdzie się zbierały czarne giełdy towarowe i certyfikalne, opustoszały doszczętnie. Kombinatorzy i faktorzy skarżą się, że ponoszą straty na dziesiątki miljonów. Nastał bowiem zupełny zastój w interesach. Część pozwoleń spoczęła w aktach śledczych. Z innymi pozwole-

niami owi faktorzy nie odważają się wyjść na rynek. Boją się bowiem, że lada chwila nastąpią nowe aresztowania.

„Wydatki na kulturę".

Łódź, 2 maja.

Komisja łódzka do badania zmian kosztów utrzymania wprowadziła inowację: oto wśród wydatków, obliczonych na rodzinę, złożoną z 4 osób, na 1264 mk. 9 fen, znalazła się rubryka... kultury.

Ciekawą tę rubrykę przytaczamy w całości:

Dziennie

Gazeta . . .	mk.	25 00
Wpis w szk. państw.	„	1.39
Zeszyty szkolne .	„	4.40
Teatr (kino) . .	„	6 66
Fryzjer . . .	„	6 66

Ze za mk. 6 i 66 fen. ogolić się nie podobna, gdyż golenie w Łodzi kosztuje jednorazowo mk. 120 — 150, że do teatru rodzina mogłaby iść najwyżej 2 razy na rok — o to mniejsza. Grunt, że komisja łódzka uznała wreszcie oficjalnie potrzeby kulturalne robotnika.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

3 środa

Dziś Józefa

Jutro Florjana.

Wsch. słońca 5 m 56

Zach. . 7 m 20

A witajże, Maju Trzeci!..

Hej, a toć to Maj dziś Trzeci,
toć to Trzeci Maj!
Odetchnęły polskie dzieci
poraz pierwszy od stuleci
śród ojczystych staj a granic,
pośród wolnych staj!...
I łza z oczu już nie leci—
i na duszy — raj!...
i weselej słonko świeci
i jaskrami ziemię kwieci
aż po świata skraj daleki,
aż po świata skraj!...
A z pałaców i chat kmieci
ponad cały kraj
jeden okrzyk w niebo leci:
„A witajże, Maju Trzeci—
i braterską daj nam zgodę,
bratnią miłość daj!..."

E. KŁONIECKI.

Obchód święta narodowego w Zagłębiu.

Dzień Trzeciego Maja obchodzony będzie w całym Zagłębiu b. uroczyście podług następującego programu:

We wszystkich miejscowościach, jak Czeladź, Saturn, Niemce, Gołonóg, Bobrowniki, Psary, Flora, Będzin i Dąbrowa odbędą się rano msze św. poczym pochody wyruszą do Sosnowca, gdzie między godziną 10 a 11 wszystkie organizacje, instytucje, cechy obowiązane są zebrać się przed kościołem parafjalnym, skąd wyruszą przed dworzec kolejowy, gdzie odbędzie się msza polowa o godzinie 11 min. 30, a później zostaną wygłoszone przemówienia.

Prócz tego w niektórych miejscowościach urządzone bądą obchody lokalne i zostanie wygłoszony cały szereg odczytów i pogadanek.

Jednocześnie przypominamy, iż wszystkie domy winny być udekorowane flagami narodowymi.

Dziś też odbędzie się w całym Zagłębiu zbiórka na cele oświatowe.

Pochód w dniu 3-go maja. Związek zawodowy polski pracowników przemysłowych i handlowych w Zagłębiu Dąbrowskim w uroczystym dniu rocznicy majowej weźmie udział w ogólnym pochodzie ku uczczeniu pamiętnej konstytucji roku 1791 go. Pracownicy umysłowi pójdą zwartą masą, by wziąć udział w narodowym święcie polskim. Zbiórka naznaczona jest w środę, 3-go maja, o godzinie 9 i pół rano w lokalu i przed lokalem Związku (Warszawska 5), skąd Związek, uszykowany do pochodu, wyruszy, by się połączyć z innymi organizacjami.

W rocznicę 3 maja. Przypominamy, iż Dom ludowy w Sosnowcu z okazji rocznicy dzisiejszej, urządza w lokalu własnym przy ul. Jasnej 23, uroczysty wieczór, w którym bierze udział: zaproszony dyr seminarjum nauczycielskiego p. Mazur (słowo wstępne), podsekcja chóralna orkiestrowa i dramatyczna. Wejście dla członków bezpłatne za okazaniem legitymacji. Szczegóły w programach. Początek o godzinie 8-ej wieczorem.

W tow. rzemieślniczym w Sosnowcu odbyły się narady z głównymi komitetami, z wszystkimi starszymi i podstarszymi cechów i przedstawicielami organizacji społecznych, co do dnia 3 go Maja. Wszystkie cechy wystąpią ze sztandarami; jednocześnie starsi i podstarsi peszczególnych wzywają swoich członków o obowiązkowe liczne przybycie pod swoje sztandary o godz 10-ej punktualnie do lokalu tow. rzemieślniczego w Sosnowcu ul. Sienkiewicza nr. 8, skąd pochód uda się na cmentarz kościoła parafjalnego o godz. 10 i pół rano.

Uwolnienie od cła. Od dn. 1 maja do 31 sierpnia r. b. uwolnione będą od opłaty cła: śledzie świeże, żywe i śnięte, oraz mrożone, mleko świeże, bursztyn nieobrobiony, oraz topiony.

Minister skarbu w porozumieniu z ministerjum przemysłu i handlu może zniżać dopłatę walutową do cła na instalacje fabryczne, jeżeli to są używane urządzenia fabryk nabywanych i przenoszonych jako całość lub jako kompletne oddziały do Polski

Dziś wielka zabawa w parku sieleckim od godziny 3 ej po południu, szczegóły w afiszach Część dochodu na kolonje letnie, żywy obraz: „Przysięga Kościuszki w Krakowie".

Co to znaczy? Zarząd huty Staszyc wywiesił ogłoszenie robotnikom na trzy dni naprzód, że w dniu 1 maja huta będzie nieczynna; dopiero zacznie pracę trzecia zmiana, t. j. od godziny 10 tej wieczór, tłumacząc się tym, żeby napróżno pieców nie zapalać. Naprawdę dziwne jest takie tłumaczenie, bo zawsze na 1 maja były piece zapalone i robotnicy do roboty przyszli z małymi wyjątkami, ale robota szła w zupełnym biegu. Dzięki zarządowi mieliśmy święto 1 maja 1922 r.

Robotnik.

Ze sportu. Na boisku T. S. Victorja Sosnowiec, Szopena 3, odbędą się zawody piłki nożnej o mistrzostwo Zagłębia Dąbrowskiego grupy B. O godz. 1-ej p. p. Sosnowiec „Rezerwa" — „Wirginja II", o godz. 3 ej krakowski klub „Korona" - „Victorja I". „Korona" to jedna z pierwszych drużyn w Krakowie, która ma dobre wyniki i walczy o mistrzostwa kl B. T. S. „Victorja" musi dołożyć wiele starania, aby się oprzeć tak silnemu przeciwnikowi, jak jest K. S. Korona O godz. 5 ej o mistrzostwo zaw. Dąbrowskiego grupy A należy: Warta (Częstochowa)—Wirginja I sza.

Ciekawy protokuł. „Zebrani w dniu 25 IV na posiedzeniu komisji obywatelskiej dla nadz. daniny państwowej członkowie pp. Stan Zarzycki oraz zastępcy, Józef Przedpełski i dr. Likiernik, wychodząc z założenia, iż lekceważące traktowanie swych obowiązków przez członków tejże komisji, którzy nie przychodzą zupełnie na zebranie bez uprzedniego zawiadomienia w swoim czasie i podania rzeczywistych powodów nieobecności i narażając, zarówno urząd skarbowy, jako też i przybyłych na zebranie członków i rzeczoznawców na nieprodukcyjną stratę czasu i uniemożliwiają załatwienie tak ważnej i pilnej dla państwa sprawy, jak pobór daniny państwowej, wzywają pana przewodniczącego komisji do bezwzględnego stosowania rygorów, przewidzianych w takich wypadkach w stosunku do członków komisji".

Sapienti i sat.

Wycieczka do Bolesławia. Podsekcja wycieczkowa Domu ludowego w Sosnowcu rozpoczęła swoją działalność i w dniu 8 maja r b. wyrusza z wycieczką do Bolesławia w celu zwiedzenia kopalni galmanu i okolicznych miejscowości. Zapisy do dnia 6 b. m. włącznie przyjmują gospodarze lokalu od godz. 7 do 9 i pół wiecz.

Wieczornica. W celu uczezenia Konstytucji 3 Maja, jutro w sali resursy dąbrowskiej staraniem szkół miejskich nr. 8 i nr. 10, odbędzie się wieczornica, na której słowo wstępne wypowie dr. A. Piwowar.

Przygrywać będzie orkiestra szkolna pod dyrekcją p. A. Imieli

Dochód z wieczornicy przeznaczono na krajoznawcze wycieczki szkolne.

Odczyt. W dn. 4 maja, tj. we czwartek, o godz. 8 wiecz. odbędzie się w szkole powszechnej przy ul. 3 maja w Dąbrowie, wykład z dziedziny ekonomji społecznej p. B. Iwańskiego p. t. „Oszczędność jako cnota społeczna".

Ze spraw miejskich Zarząd miasta Dąbrowy postanowił wydzierżawić w nadleśnictwie dąbrowskim 8 hektarów dla eksploatacji terenu leśnego przy szosie strzemieszyckiej, a to w celu wydobywania gliny i urządzenia cegielni, z której cegła pójdzie przedewszystkim na budowę gimnazjum.

— Zarząd miejski udzielił naczelnemu lekarzowi szpitala św Anny w Dąbrowie, dr Niepielskiemu 6 tygodniowego urlopu.

Szczepienie ochronne. Wydział zdrowia przy magistracie dąbrowskim rozplakatował zawiadomienie, iż rozpoczyna ochronne szczepienia ospy, które dokonywane będą bezpłatnie dwa razy w tygodniu, tj w poniedziałki i piątki od godz. 9—12 w poł.

Barykady. Na chodniku ul. Sławkowskiej na Redenie przed rokiem p. Stroińsk. ustawił jakąś maszynę czy kocioł, który tamuje ruch uliczny. Mieszkańcy tej ulicy zwracali się już do magistratu w tej sprawie, ale bezskutecznie. Może policja ze względu na bezpieczeństwo publiczne każe tę ulicę oczyścić z tej sztucznej barykady.

Obiecujący synalek. Hugon J. skradł swemu ojcu Stanisławowi J zam przy ul. Hallera w Sosnowcu gotówką 110 tys. mk. Po dokonaniu kradzieży młodzieniec zbiegł.

Amatorka jajek. Zam. w Sosnowcu przy ul. Sienkiewicza Marjanna P. skradła jedno jajko w jednym ze sklepów przy ul Modrzejowskiej w Sosnowcu Sprawę o jedno jajko (dawniej wartości 3 grosze) skierowano do sądu pokoju II okr. w Sosnowcu.

Wypadki kolejowe. W ub. tygodniu w nocy z soboty na niedzielę, z powodu przepełnienia pociągu osobowego niektórzy pasażerowie jechali na stopniach wagonu. Pomiędzy stacjami Ząbkowice Łazy spadli na tor kolejowy 15 letni Leon

---

Walka o miljony.

12.

— Ach! gdybyś wiedziała, jaka rozkosz napełnia me serce, jaka nadziemska radość unosi duszę, gdy które z tych biednych ludzi, z tych zacnych dzieci ludu przychodzi mi dziękować i ze łzą wdzięczności śle w niebo spojrzenia! Lud ten jest dobrym, kocham go... kocham wszystkich moich ubogich!.. I zdaje mi się, że wszelka inna egzystencja, przeciwna mojej jest próżnią, życiem bezpożytecznym, dającym jedynie gorycz i zawody! Zapomnieć o sobie, a myśleć tylko o drugich, to, według mnie, tylko jest życiem! A to życie wówczas jest tak pełnym rozkoszy, iż proszę Boga, by mi je zachował na długo, abym wraz z mymi siostrami pełnić mogła dalej dzieło miłosierdzia.

— Tak, siostro Marjo...—odrzekła Anielka — twa egzystencja jest jednym zaparciem się siebie, jednym poświęceniem... Piękne to... godne uwielbienia, podziwu.. Daremnie powtarzać mi będziesz, iż tobie się to wydaje tak prostą i zwykłą rzeczą. Nie! ja nie mogę przestać cię wielbić, bo wierzaj mi, trzeba nadludzkiej siły, by w młodym wieku, bez skargi, bez żalu, wyrzec się wszelkich nadziei i radości tego świata.

— Nasze nadzieje i radości są tam... wyżej... i dalej!..

— Zatym wkrótce po naszym przyjeździe do Paryża wrócisz kuzynko do klasztoru?

— Nie zaraz; pozostanę jeszcze czas jakiś przy tobie, ukochana. Zwolniono mnie ze szpitala, gdzie dotąd służbę pełniłam. Wakacje, jakich mi udzielono dla odwiedzenia ciotki w Marsylji nie ukończyły się jeszcze. Będąc z odwiedzinami u przełożonej, dowiem się, gdzie mnie nadal przeznaczą.

— Poślą cię zapewne do innego szpitala.

— Pragnęłabym tego, ale spodziewać się nie śmiem. Wkrótce mają nas podobno z posług szpitalnych usunąć zupełnie, mimo oporu lekarzy i błagań chorych, którzy nas tak kochają. Dlaczego? — nie wiem. Naszym jedynym celem jest przynosić ulgę nędzom ludzkości... a te nędze.. ach! droga Anielo, są one tak strasznymi, że przerażają do głębi. Aby je dobrze poznać i zbadać tych, którzy je w sobie ukrywają, trzeba przypatrzeć się im z bliska Ach! gdybyśmy zdołały nieść pociechę wszystkim, którzy cierpią! Gdybyśmy mogły ukoić wszystkie rozpacze... otrzeć łzy wszystkim nieszczęśliwym!.. Co począć jednak, gdy nas od tego usuwają, mimo, iż Bóg świadkiem, jedynym naszym celem miłosierdzie! Tak... pragnęłabym zostać nanowo przeznaczoną do szpitala, nie śmiem jednakże w to wierzyć.

— Mogliby cię, kuzynko, w szkole umieścić?

— I temu rada byłabym bardzo. Jest to piękne, szlachetne zadanie przygotowywac dzieci na uczciwych ludzi; tworzyć z dziewcząteк dla przyszłości zacne matki rodzin. Tak... bo po Bogu, jedno jest tylko... rodzina!.. wszystko zresztą jest niczem!

— Ach! jednej rzeczy tylko się obawiam... — zaczęła Aniela po chwili.

— Czegóż takiego?

— Ażeby nie wysłano cię, kuzynko, na prowincję bo w takim razie musiałybyśmy się z sobą rozłączyć!

— A jednak potrzeba nam przygotować się na to rozłączenie, które nastąpi rychlej lub później...—odpowiedziała zakonnica — Uczyniłam ślub posłuszeństwa... pojadę, gdzie mi rozkażą

— Lecz przyznaj, że to nie nastąpi bez żalu.

— Z żalem za tobą tylko.

— Na myśl o naszym rozłączeniu serce mi się ściska, a oczy łzami zachodzą... — mówiło dziewczę ze wzruszeniem.

— Przyjedziesz mnie odwiedzić..

— Och często.. często przyjeżdżać będę... Sercem i duszą będę przy tobie, kuzynko!

Tu pociąg bieg zwolnił; wjeżdżano na stację Tarascon. Obie kobiety przerwały rozmowę.

Mimo, że mówiły one cichym głosem, a drżenie wagonu na relsach przytłumiało dźwięk ich wyrazów, Gérard, dzięki ostremu swemu słuchowi, pochwycił całą prawie rozmowę, tracąc z niej zaledwie słów parę Wiedział, że obie podróżne były kuzynkami, że siostra miłosierdzia nazywała się Marją, a młode dziewczę Anielą

Dowiedział się, że bawiły przez dwa tygodnie u swojej ciotki w Marsylji, oraz, że zakonnicę miano przenieść do innego szpitala lub szkoły, jak również, że urocza, młoda blondynka jechała do swego ojca zamieszkałego w Paryżu, że lubiła życie światowe, Paryż, który przekładała nad jednostajność prowincji.

Wszystko to jednak nie objaśniało jeszcze dokładnie Gérarda, do której z warst społecznych należały obie kobiety.

Rodzina Anieli była bogatą, łatwo to odgadnąć się dawało, lecz czy ta rodzina była mieszczańską, kupiecką, lub należała do arystokracji finansowej, o tym dowiedzieć się pragnął.

Piękność młodego dziewczęcia czarowała go, dziwne, nieznane dotąd wywierając na nim wrażenie.

Niejednokrotnie doznawał on już tkliwszych uczuć miłości, nigdy dotąd jednakże nie czuł się tak głęboko wzruszonym, słowem uwięzionym, pojmanym i onieśmielonym wobec kobiety.

Powiedzmy otwarcie to, czego nie śmiał sam wyznać przed sobą, że uczuł rodzącą się w swym sercu jedną z owych gwałtownych miłości, przeciwko którym walka staje się niemożebną.

Przeciwnie zaś zakonnica, którą znajdował bardzo piękną, budziła w nim wstręt z pewnym rodzajem trwogi.

— To fanatyczka! — mówił sobie; — za wiele w niej litości, za wiele poświęcenia, cnoty za wiele Wszystko to mi się niepodoba. Ta kobieta jest to wcielony anioł dobrego, gdy ja przeciwnie. Smiesznym byłoby doprawdy, gdyby nam kiedy przyszło rozegrać jaką partję pomiędzy sobą... Ha! anioł z szatanem...

C. d. n.

Trojanowski z Warszawy, 20-letni Jakub Bra tman oraz szeregowiec Jan Korzonek Wszyscy ulegli ciężkim okaleczeniom rąk i głowy. Przewieziono ich do szpitala w Zawierciu.

Szeregowiec Korzonek zmarł w szpitalu.

Lichwa żywnościowa. Wczoraj od godz. 10 ej rano do 3 ej popołudniu w całym Sosnowcu policja dokonała rewizji cen i prodnktów żywnościowych.

Aresztowano z górą 50 osób, w tej liczbie rzeźników, piekarzy i handlarzy,

Tajemniczy zamach. W dniu 29 kwietnia br. nieznany sprawca podłożył większą ilość dynamitu pod dom p. Wistka w Bobrownikach Nastąpiła eksplozja, wskutek której wyleciały wszystkie szyby w całym domu Na szczęście wypadku z ludźmi nie było. Prawdopodobnie jest to akt zemsty ludzi niechętnych p. Wistkowi, który jest członkiem rady gminnej w Bobrownikach, oraz członkiem sejmiku w Będzinie.

Wypadek. Na kopalni Juljusz w Niemcach brekowy Mieczysław Gawęcki wpadł pod pociąg w nocy i rozstrzaskał sobie głowę. W krótce po tym wypadku wyzionął ducha.

Gołębiarze. Józefowi Szwajcerowi w Sosnowcu Emilja G. i Franciszek K. zam przy ulicy Renardowskiej skradli 6 gołębi, wartości 10 tys. mk.

Budowa szkoły w Ząbkowicach. W ub. niedzielę, o godz. 4 po południu, w gmachu szkolnym p. Łaniewskiego odbyło się ogólne zebranie w sprawie budowy szkoły.

Na zebranie przybył inspektor szkolny okręgu sosnowiec kiego p. Grabowski, który zapoznał zebranych z ustawą z d. 17 lutego r. b. o zakładaniu, utrzymywaniu i budowie szkół powszechnych. Ustawa ta między innymi gwarantuje gminom udzielenie ze skarbu państwa zasiłku w wysokości 50 proc. kosztów budowy, na pokrycie zaś pozostałych kosztów budowy gwarantuje przyznanie gminom długoterminowe pożyczki, na warunkach, określonych przez ministra wyznań i oświecenia publicznego.

Budowa szkoły w Ząbkowicach została uchwalona na zebraniu w dn. 2 kwietnia r. b. Wczorajsze zaś zebranie odbyło się w celu rozłożenia procentowego opodatkowania się na pokrycie pozostałych kosztów budowy po odliczeniu zasiłku rządowego w wysokości 50 proc. i zasiłku od gminy w wysokości w przybliżeniu 20 proc. Zaprojektowano budowę 7 klasowej szkoły conajmniej o 13 salach, przyczym kosztorys i plany mają obejmować i mieszkania dla personelu nauczycielskiego. Szkoła ma być budowana sposobem gospodarczym, przeto koszt budowy będzie mniejszy, niż w innych miejscowościach wobec tego, że kamien, wapno, drzewo, piasek są na miejscu i można będzie materjały te dostać po tanich cenach. Kosztorys w przybliżeniu określono na 60 miljonów marek. 50 proc. pokrywa rząd t. j. 30 miljonòw 20 proc. gmina 12 miljonów pozostałą część tj. 30 proc. — 18 miljonów postanowiono rozłożyć na poszczególne warstwy ludności jak przemysł, właścicieli domów, właścicieli gruntów, handel, rzemiosła, lokatorów wreszcie na kolejarzy i robotników zakładów przemysłowych i przedsiębiorstw z uwzględnieniem spłaty opodatkowania na lat trzy. Przeciętnie na jednego robotnika i kolejarza, rzemieślnika i lokatora wypada około 11 tys. mk., od morgi zaś około 3 tys. 600 mk. Projekt ten, opracowany przez tymczasowy komitet budowy szkoły, na wczorajszym zebraniu przez zgromadzonych został przyjęty i zaakceptowany.

Z olkuskiego. Janowi Ziębie z Bukowna, na rynku w Olkuszu skradziono 12 tys. mk., 3 rb. carskie i 2 pożyczki po 100 mk.

— Na stacji w Wolbromiu, do pociągu podczas biegu usiłował: wskoczyć dwaj pasażerowie Jan Szewczyn i Antoni Kołodziej. Konduktor nie pozwalał im wsiąść. Pasażerowi ci będąc w stanie podnieconym poturbowali i pokaleczyli konduktora dotkliwie, a oprócz tego rzucali na pociąg kamieniami. Awanturników policja aresztowała. Sprawę skierowano do sądu.

Z teatru.

(Ko nunikat teatralny).

Dziś teatr nie czynny.

W piątek „Polacy w Ameryce".

W sobotę przedstawienie na dochód zasilenia funduszu na kolonje letnre staraniem miejscowego komitetu organizacyjnego.

W niedzielę, jak zwykle, dwa przedstawienia. Wieczorem „Chata za wsią" Kraszewskiego z muzyką Noskowskiego.

Nasze kina.

W SOSNOWCU:

ZACISZE—„Chłopi".
SFINKS—„Dwie przysięgi".
OAZA—„Tajemnice dżungli".

W BĘDZINIE:

CORSO—„Ijola".

W DĄBROWIE:

ODEON—„Zerwane szczęścia struny„
VENUS—„Słoneczny dwór".

Aresztowanie fałszerzy niemieckich 100-markówek

W ciągu ostatnich dni zauważono w bankach krakowskich wielką ilość fałszywych 100 markówek niemieckich.

Śledztwo wykazało, że całe niemal Zagłębie aż po Częstochowę i Piotrków zostało zasypane falsyfikatami.

Idąc za śladami rozpoczęły władze policyjne śledztwo, które doprowadziło do pozytywnych rezultatów. W toku poszukiwań przytrzymano handlarzy Propinatora Wigdora z Wolbromia i Anszela Weissbergera z Sosnowca. Przy aresztowanych znaleziono falsyfikatów za 11 000 mk niem. Stwierdzono, że wymienieni przyjeżdżali z Zagłębia bardzo często do Krakowa, gdzie puszczali w obieg falsyfikaty.

Aresztowani nie chcą wyjawić, skąd banknoty te pochodzą, jednakowoż policji udało się już wpaść na ślady tajnej drukarni.

Propinatora i Weissbergera odstawiono do więzienia.

Katastrofy z samolotami.

Lublin, 30 kw. Nad fabryką samolotów „Klage i Laszkiewicz" w ostatnich dniach zawisł dziwny fatalizm. Dnia 25 b. m. odbierali przedstawiciele min. spr. wojsk. jeden z samolotów, a chcąc zbadać jego sprawność, podjęli trzygodzinny lot do Lwowa i z powrotem. W drodze ze Lwowa napotkali wielkie skłębione chmury i burzę, a że brakło benzyny, samolot musiał wylądować na nieznanym miejscu. W czasie lądowania aparat uległ zniszczeniu, a dwaj pasażerowie mjr. Płodowski i pilot Bartkowiak odnieśli ciężkie rany.

W 24 godzin po tym wypadku drugi aparat również mający odbyć próbny lot uległ katastrofie, a obsada, złożona z chorążego Ryby i sierżanta Górskiego, poniosła śmierć na miejscu. Przyczyną katastrofy było obłamanie się prawego skrzydła samolotu, przyczym aparat z wysokości 2000 m. z zawrotną szybkością spadł na łąki podmiejskie Lublina.

Miasto znajduje się pod przygnębiającym wrażeniem tej smutnej katastrofy.

Ostatnie wiadomości.

Genua. Lloyd George w rozmowie stanowczo zażądał zwołania konferencji państw koalicyjnych do San Remo.

Na konferencji tej omówiona sprawa granicy, ustalonej traktatem ryskim.

— Lloyd George oświadczył premjerowi czeskiemu, p. Beneszowi, że Galicja Wschodnia nie może należeć do Rosji, ani też być odrębnym państwem. W sprawie Galicji Wschodniej odbędzie się specjalna konferencja Lloyd Georga z p. Skirmuntem.

Genua. Wczorajsze długo trwałe posiedzenie podkomisji politycznej doprowadziło do kompromisu pomiędzy Anglją z jednej, a Francją i Belgią z drugiej strony. Co do redakcji memorjału dla rosjan.

Tekst memorjału ustalony będzie dziś ostatecznie, a jutro będzie doręczony delegacji rosyjskiej. Rosjanie otrzymają krótki kilkudniowy termin dla odpowiedzi.

— Budapeszt. W piwnicy koszar w Budapeszcie wybuchła bomba. Koszary rozwalone. Ofiar w ludziach nie było.

— Paryż. Wczoraj na giełdzie paryskiej urzędowej po raz pierwszy notowano markę pol. Kurs wynosił 28 franków 12 i pół centima za 10 tys. mkp. co odpowiada 355.5 za 1 franka. Jest to parytet wyższy od notowań giełdy warszawskiej, na której frank notowano około 370 mk.

(Przez telefon z Warszawy)

— Jutro w Monitorze Polskim ogłoszona będzie lista 214 osób, dekorowanych orderem „Odrodzona Polska" z okazji święta 3 maja.

Na liście dekorowanych figurują arcybiskup Kakowski, Bilczewski, min. Chodźko, Wybicki, Askenazy, hr. Maurycy Zamojski, biskup Bandurski i Gall oraz wielu innych.

Giełda urzędowa.

Dziś na giełdzie warszawskiej waluty obce notowano:
Miljonówka — 2400
Dolary — 3955.
Franki — 368.
Funty szterlingi — 17 600
Marki niem. — 13 75
Korony austrjackie — 0 51
Korony czeskie — 76.



NADZWYCZAJNA OKAZJA

Na Lato!

Płaszcz nieprzemakalny

Aby dać możność każdemu, życzącemu sobie mieć elegancki letni nieprzemakalny płaszcz (palto) po niedrogiej dostępnej dla wszystkich cenie, postaraliśmy się zakontraktować pewną ilość tych płaszczy z firmą **J. Destriez Père Fils & C-ie Paris.**

Na prowincję wysyłamy każdemu natychmiast po otrzymaniu zamówienia taki oryginalny francuski nieprzemakalny płaszcz dla Panów i Pań z materjału nadzwyczaj trwałego, uszyty podług najnowszych modeli. Robota, wykonanie i dodatki wykwintne. Cena za sztukę 19 500 mk. (daleko gorsze nie oryginalne, krajowe sprzedają po 25 000 mk.) Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mk. niezależnie od ilości sztuk.

Zamówienia prosimy adresować: do firmy

„Warszawska Spółka Manufakturowa"

Warszawa, Złota 21 m. (Tel. 171-28).

Za wysłane płaszcze otrzymujemy codzień podziękowania i powtórne zamówienia.

Hurtownikom odpowiedni rabat.

UWADZE PANÓW i PAŃ!

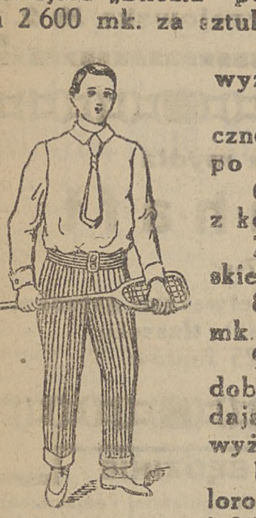
Niniejszym mamy zaszczyt zawiadomić naszych p. klijentów i osoby, życzące nabyć tanią i elegancką bieliznę męską i damską, że przy naszym składzie otworzyliśmy specjalną pracownię bielizny.

Na prowincję wysyłamy pocztą za zaliczeniem (płaci się przy odbiorze) co następuje:

1) **Koszule męskie** letnie dzienne z podwójnemi mankietami z dobrego zefiru kolorowego najmodniejszych deseni w paseczki po 1 950 mk. za sztukę, za pół tuzina 11.400 mk., tuzin 22 300 mk.

2) Takież koszule z francuskiego zefiru po 2.500 mk. za sztukę, z kołnierzykiem z tegoż materjału 2.750 mk., pół tuzina 16 500 mk.

3) **Koszule męskie** nocne białe z dobrego gatunku materjału „Silezia" po 2.250 mk. za sztukę, wyższego gatunku 2 600 mk. za sztukę.



4) **Kalesony męskie** po 1 650 mk., wyższego gatunku 2 050 mk. za parę.

5) **Koszule damskie** białe z zagranicznego batystu z koronkami i wstawkami po 2 600 mk. za sztukę.

6) **Spódniczki** (halki) białe batystowe z koronkami po 2.800 mk. za sztukę.

7) **Chusteczki** batystowe do nosa damskie za tuzin 3 000 mk. i 4 000 mk.

8) Chustki męskie do nosa za tuzin 3.300 mk. i 4 500 mk.

9) **Prześcieradła** rozmiaru 2×2 mtr. dobrego gatunku ze specjalnego płótna, nadającego się na prześcieradła po 2.900 mk., wyższego gatunku po 3 500 mk. za sztukę.

10) **Skarpetki** męskie letnie czarne i kolorowe za pół tuzina 2 000 mk., 3.000 mk., i 3 500 mk. (zależnie od gatunku).

11) **Pończochy** damskie cienkie czarne i kolorowe cena 3 par 2.000 mk., 3 000 mk. i 5 000 mk. (zależnie od gatunku).

12) Również posiadamy na składzie trykotinę jedwabną najwyższego gatunku, szerokości 180 cm. specjalnie na suknie damskie we wszystkich najmodniejszych kolorach, jak to czarny granat, złoty, fokstrot, elektryk, piaskowy, różowy, niebieski, stalowy, bronzowy, pawi i amarantowy i wysyłamy kupon na całą suknię (1 m. 40 cm.) za 15.500 mk. Kupon na bluzkę z tej trykotiny 7 800 mk.

Satyna francuska w różnych deseniach fantazyjnych, również gładka kolorowa 85 cm. szeroka po 1.900 mk. za metr.

Markizeta francuska gładka i w deseniach w kolorach oznaczonych wyżej po 2,300 mk za metr gatunku najwyższego.

Za przesyłkę i opakowanie dolicza się 600 mk.

Zamówienia wysyłamy natychmiast (można nawet bez zadatku). Przy zamówieniu na koszule prosimy podać numer kołnierzyka

UWAGA: Za nieodpowiedni towar zwracamy pieniądze w przeciągu 14 dni.

Zamówienia prosimy adresować; **Do składu fabrycznego**

Warszawskiej Spółki Manufakturowej

WARSZAWA, ZŁOTA 21.

P. S. Przyjeżdżających do Warszawy uprzejmie upraszamy o odwiedzenie naszego składu i osobiste przekonanie się, co do gatunku towarów i cen.

Kooperatywom, Kółkom Roln. i Stow. dogodne warunki.

25000 mk. nagrody.

Zgubiono weksel wystawiony przez B. Ernsta w Sosnowcu, na sumę 800000 mk płatny dnia 18 maja 1922 r. na zlecenie Sz. Szolowicza i żyrowany przez tego ostatniego. Łaskawy znalazca proszony o zwrot za powyższą nagrodą pod adresem. Sosnowiec, Modrzejowska 12 Szolowicz. Wszelkie zastrzeżenia o unieważnienie tego wekslu poczynione.

Baczność! Kupcy obuwia! Baczność!

Fabryka mechan. obuwia przeprowadzona została z Krakowa na ul. Targową 3. Najrozmaitsze obuwie posiada na składzie, ceny przystępne.

H. W. SZULC.

Dr. Marcell Rosen

Będzin, ul. Sączewskiego Nr. 25

Choroby wewnętrzne i weneryczne.

Preparaty 606 i 914

B dame krwi.

Przyjmuje od 3—6 popł.

PRZYBORY RYBOŁÓWCZE:

Haczyki angielskie płaskie złote, haczyki z muszkami, kotwice, kordonek, sznurki, włos, żyłki, gotowe wędki, składane i całkowite wędziska i t. p. poleca

ST. SZTAJER

Będzin, ul. Kołłątaja 29.

Dyrekcja Państwowej Szkoły Górniczej i Hutniczej im. Staszica w Dąbrowie Górniczej

podaje niniejszym do wiadomości, że **zapisy nowowstępujących na rok szkolny 1922/1923 rozpoczynają się w dn. 1 maja i trwać będą do 15 czerwca**

Państwowa Szkoła Górnicza i Hutnicza im. Staszica w Dąbrowie Górniczej jest Szkołą techniczną średnią i ma na celu wykształcenie: a) dozorców i sztygarów kopalnianych, b) pomocników mierniczych i mierniczych kopalnianych (t. zw. markszajdrów), c) dozorców i techników hutniczych, d) dozorców i techników w dziedzinie mechaniki i elektrotechniki górniczej i hutniczej.

Szkoła podzielona na wydziały: górniczy, hutniczy, mechaniczno-elektrotechniczny i miernictwa górniczego (markszajderski).

Warunki przyjęcia: Na kurs I-szy przyjmowani są kandydaci, którzy a) ukończyli przynajmniej 15 lat życia, b) przedstawią świadectwo z ukończenia 4 klas szkoły średniej albo 7 miu oddziałów szkoły powszechnej, c) złożą egzamin wstępny z języka polskiego, matematyki i języka niemieckiego w zakresie 4 klas szkoły powszechnej oraz wykażą zdolności do rysunków odręcznych. Kandydaci, posiadający świadectwo z ukończenia 6 ciu klas szkoły średniej od powyższego egzaminu są zwolnieni, d) przedstawią świadectwo lekarskie o dobrym stanie zdrowia i zdolności do pracy zawodowej, e) odbyli conajmniej trzymiesięczną nieprzerwaną praktykę w kopalni lub zakładach przemysłowych.

Kandydaci, nie posiadający świadectwa z ukończenia 4 klas szkoły średniej lub z ukończenia tylko 6 ciu oddziałów szkoły powszechnej poddani będą egzaminowi rozszerzonemu z języka polskiego, niemieckiego, historji, geografji, przyrody, matematyki i rysunków w zakresie 4 klas szkoły średniej, po uzyskaniu jednak każdorazowo zezwolenia na to Ministerstwa W. R. i O. P.

Po ukończeniu kursu szkolnego i złożeniu odpowiednich egzaminów uczeń otrzymuje stopień dozorcy górniczego, pomocnika mierniczego, dozorcy hutniczego, mechanicznego i elektrotechnicznego. Dla uzyskania zaś stopnia sztygara, mierniczego kopalnianego (markszajdra), technika hutniczego, technika mechanika, technika elektryka, uczniowie po ukończeniu kursu szkolnego obowiązani są: 1) odbyć przynajmniej dwuletnią nieprzerwaną pracę w danej dziedzinie techniki, 2) opracować samodzielnie pisemne sprawozdanie z tej pracy.

Bliższych informacji udziela kancelarja Szkoły (Dąbrowa Górnicza pl. Legjonów) w godzinach urzędowych, lub listownie za nadesłaniem marki pocztowej.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Posady i prace

10 mk. za wyraz.

Ekspedjentka poszukuje zajęcia. Dąbrowa, kop. „Flora" Wiśniewska. 2 3

Panienka poszukuje jakiejkolwiek posady w sklepie. Wiadomość Sosnowiec, ul. Pańska Nr. 9 mieszk. 1. 1-1

Agenta lub zastępców miejscowych za wysoką prowizją dobrze wprowadzonych u kupców w Będzinie Sosnowcu i okolicy poszukuje zaraz fabryka wyrobów codziennego użytku. Reflektujemy tylko na pierwszorzędne siły. Zgłoszenia pod T. K. M. T. w Dąbrowie Górniczej skrzynka pocztowa 66 1 1

Majster ślusarski obeznany z robotami kotlarskimi i kowalskimi poszukuje posady w fabryce lub kopalni. Łaskawe oferty pod „Majster" proszę skierowywać do „Iskry" Sosnowiec. 1-1

Buchalter bilansista, w wolnych chwilach od zajęć, przyjmie prowadzenie buchalterji, zestawianie bilansów, zakładanie ksiąg etc. Oferty Sosnowiec ul. Konrada 9 mieszk 10 R. D. 1 3

Pomocnik buchaltera z 2 letnią praktyką, poszukuje odpowiedniej posady. Oferty „Iskra" Sosnowiec pod „125". 1.1

Kucharz zdolny na wesela, bale zabawy, wieczorki, urządza kuchnię przygotowuje wszelkie pieczywa i cukiernictwo Pogoń, Srednia 17 m. 1 Stanek. 1.1

Spawacz (szwejcer) specjalista i ślusarz z dobremi świadectwami poszukuje pracy może być na godziny. Zgłoszenia pisemne do Administracji „Iskry" pod „Spawacz". 1 1

Kupno i sprzedaż

20 mk. za wyraz.

Kupię parę taczek używanych lub nowych, bez kółek mogą być żelazne. Oferty do „Iskry" Sosnowiec pod Taczki. 3 3

Kupię psa gospodarczego wóz i bryczkę Wiadomość „Iskra" Sosnowiec. 3-3

Wanny i nasiadówki sprzedaję i wynajmuję. Pogoń, Srednia Nr. 15 A. Hesse. 3 6

Skrzypce do sprzedania. Wiadomość Sosnowiec, Aleja 23 Karpiński. 1 2

Rolwaga jednokonna odnowiona zaraz do sprzedania Wiadomość ul. Piłsudskiego 108. 2-3

Furgon piekarski, wóz oraz kilka kół do sprzedania. Wiadomość Ciasna 3 2-3

Zakład stolarski do sprzedania z powodu wyjazdu ul. 3-go Maja Nr. 18 w podwórzu. 1-1

Do sprzedania półtorej morgi ziemi z obsiewem i łąką w Dąbrowie przy kolei Dąbrowa—Zagórze. Bliższych wiadomości udzieli Icek Brukner, Dąbrowa ul. Fabryczna Nr. 30. 2 2

Bilard kręgielkowy sprzedam zaraz. Wiadomość „Iskra" Dąbrowa. 5 5

Maszyna „Singera" do sprzedania. Wiadomość, ul. Kopernika Nr. 2, Pogoń Krawczyk 1 1

Rower do sprzedania Dzika Nr. 2 róg Orlej można widzieć od 3—5 po południu I piętro. 1-2

Fortepian firmy Małecki vel Szreder do sprzedania zaraz w Gołonogu, Organista Trzmielewski. 1-2

Sprzedam mandolinę koncertową i 2 suknie dżetowe Będzin Sielecka 23 mieszkania 4. 1-1

Perski dywan i obraz olejny sprzedam tanio. Cegłowski ul. 3-go Maja 18. 1-1

Lokale

20 mk. za wyraz.

Pokoju

umeblowanego przy rodzinie z utrzymaniem lub bez w Sosnowcu lub Będzinie poszukuję. Łaskawe zgłoszenia „Iskra" Będzin dla E. S.

Poszukuję kawalerskiego pokoju umeblowanego z osobnym wejściem o ile możności w śródmieściu za dobrem wynagrodzeniem Łaskawe zgłoszenia pod „Samotność" do Administracji Iskry 3-3

Zgubione

10 mk. za wyraz.

Banaś Stanisław zgubił kartę pobytu wydaną przez kop. „Wiktor" Milowice. 3-3

Burdziński Wincenty zgubił paszport rosyjski na stacji w Dąbrowie. 3-3

Juskowicz Hyn Mordka zgubił paszport niemiecki i kartę powołania wyd. przez PKU Będzin. 2 3

Szmul Pozmante zgubił portfel, 65 tys. paszport wyd. przez Magistrat m. Sosnowca, kwit od zapłaty daniny, kartki z Kasy chorych. 2-3

Piotr Jaskuła zgubił tymczasową legitymację wydaną przez Urząd gminy Skała pow. Olkusz. 2 3

Antoni Grabowski zgubił portfel z pieniędzmi oraz paszport wydany przez Magistrat w Sosnowcu. 2-3

Tomasz Powroźnik zgubił kartę powołania wydaną przez PKU Miechów, dowód osobisty, wydany przez gm. Wielko-Zagórze. 2 3

Wainrajch Szlama zgubił wojskowy dokument zwolnienia wydany przez PKU. Miechów. Zwrócić „Iskra" Dąbrowa. 3-3

Paji Kac Ken zaginęła legitymacja wydana przez Magistrat m. Sosnowca podczas pożaru w dniu 26 stycznia rb. w nieruchomości przy ul. Dęblińskiej Nr. 7. 3-3

Józef Komoder zgubił kartę rejestracyjną od samochodu ciężarowego, marki „austrofiato" wydaną przez D-two wojsk samochodowych w Warszawie Łaskawy znalazca raczy zwrócić, Sosnowiec, Małachowskiego 32. 3 3

Abram Rabinowicz zgubił dowód osobisty wydany przez Starostwo Będzińskie za Nr. 944, który unieważnia. 2 3

Zaginęła suczka czterech miesięczna żółta pyszczek czarny uszy do góry rasy wilczej wabi się „Aza". Proszę odprowadzić za nagrodą, Aleja Nr. 20 Kociołkowski w przeciwnym zaś razie będę ścigał sądownie. 2-2

Krzemiński Edward zgubił książkę zwolnienia wydaną przez PKU Będzin i paszport wydany przez Magistrat w Sosnowcu 2-3

Waluski Stanisław zgubił książeczkę z Kasy Chorych, wydaną przez kopalnię „Koszelew". 3 3

Nowak Franciszek zgubił książkę Kasy Chorych wydaną przez kop. „Paryż". 3-3

Przejeżdżając z Sosnowca do Będzina zgubiłem świadectwo przemysłowe restauracyjne Nr. 1036. Wiadomość: W. Rojek w Grodźcu 3 3

Fuksbrauner Rubin zgubił kartę powołania wydaną przez PKU. Będzin książkę Kasy Chorych i różne fotografje. 3 3

Przeniosło Władysław zgubił kartę odroczenia wydaną przez PKU. Będzin. 1 3

Zgubioną w cyrku torebkę damską z pełną kwotą pieniędzy i ze scyzorykiem odebrać można w „Iskrze" w Sosnowcu za zwrotem kosztów ogłoszenia. 1 1

Piotr Blocher zgubił portfel z pieniędzmi, dowody służbowe kolejowe z fotografją. Łaskawy znalazca zwróci ul. Piłsudskiego Nr. 19 dom kolejowy za wynagrodzeniem. 1 1

Łazarz Stefan zgubił paszport wydany przez gminę Rokitno pow. Włoszczowa. 1.3

Różne

20 mk. za wyraz.

Wydzierżawię cukiernię, lub restaurację ewentualnie przystąpię do spółki lub też obejmę kierownictwo. Oferty nadsyłać „Iskra" Sosnowiec pod „energiczny fachowiec. 1-1

61 pręt placu kwadratowego w śródmieściu. Wiadomość „iskra" Sosnowiec. 1-1

Uczenica udziela lekcji po cenach bardzo przystępnych. Wiadomość Sosnowiec „Iskra" 1-1

Udzielam matematyki w zakresie IV klas. Zgłoszenia „Iskra" Będzin. 1 1

Korzystna dzierżawa do odstąpienia zaraz. Łaskawe zgłoszenia „Iskra" Będzin dla X 1-2

Wydawca i redaktor: Wiktor Monsierski.

Drukarnia R. Monsierski — Będzin.